

Sygn. akt I Ca 229/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Barbara Bojakowska (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Zalewska – Statuch

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: star. sekr. sąd. Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą  
w S.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 31 marca 2017 roku, sygn. akt I C 796/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 1a w ten tylko sposób,  
że zasądzoną w punkcie 1 kwotę 2 621,60 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia jeden złotych 60/100) tytułem  
odszkodowanie obniża  
do kwoty 1 982,50 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote 50/100), a kwotę z punktu 1a z kwoty 789,10 zł  
(siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych 10/100) do kwoty 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych), pozostawiając bez zmian  
pozostałe warunki ich płatności;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki A. M. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 167 zł (sto sześćdziesiąt siedem  
złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I Ca 229/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie  
z powództwa A. M. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, zasądził od pozwanego  
na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 2621,60 zł z odsetkami ustawowymi

od 21 marca 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 789,10 zł (pkt 1a) i ustawowymi od 30 maja 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 1832,50 (pkt. 1b) oddalając powództwa w pozostałym zakresie (pkt. 2) oraz nie obciążając powódki brakującymi wydatkami i kosztami postępowania (pkt. 3).

***W zakresie zaskarżonym apelacją orzeczenie to zapadało w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

W dniu 13 lutego 2013 roku około godziny 9:20 w miejscowości S. kierująca samochodem osobowym marki F. (...) wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej nie zachowała należytej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi osobowemu marki D. (...) o nr rej. (...) - poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu z kierunku S. - doprowadzając do zderzenia w/w pojazdów.

Samochód, którym powódka poruszała się w dacie wypadku w stanie nieuszkodzonym miał wartość 4700 zł. Wartość pojazdu uszkodzonego opiewała na kwotę 550 zł brutto. Różnica pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego i uszkodzonego na dzień kolizji wynosiła 4150 zł. Koszty holowania pojazdu wyniosły 539,97 zł brutto.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi za pośrednictwem pełnomocnika w dniu 29 kwietnia 2013 roku.

Pismem z dnia 1 marca 2013 roku pozwana poinformowała powódkę, iż wstępną wysokość szkody w pojeździe oszacowano na kwotę 3900 zł brutto.

Ostatecznie wartość pojazdu oszacowano na kwotę 4800 zł, o czym poinformowano powódkę pismem z dnia 11 czerwca 2013 roku.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Wskazano przy tym, że zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

W tych warunkach Sąd pierwszej instancji stwierdził, że istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego,

że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany wypłacił powódce tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe kwotę 3900 zł. W ocenie powołanego w sprawie biegłego rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego należna powódce kwota to 4150 zł (4700 zł – wartość pojazdu przed szkodą, 550 zł – wartość pojazdu uszkodzonego).

Uwzględniając powyższe wyliczenia w wyroku zasądzono na rzecz powódki

kwotę 250 zł tytułem różnicy między sumą należną powódce a wypłaconą.

Uwzględniono również wykazane przez powódkę koszty holowania pojazdu w kwocie 539,10 zł, które biegły uznał za adekwatne do obowiązujących na rynku usług.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k. p. c. zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że kodeks postępowania cywilnego nie określa bliżej pojęcia „przypadek szczególnie uzasadniony”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń, wyliczonych choćby przykładowo, wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu. Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że art. 102 k.p.c. jest przepisem wyjątkowym, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień i wymagającym do swego zastosowania wystąpienia okoliczności szczególnych, jak np. dotyczących stanu majątkowego, czy też sytuacji życiowej strony. Stanowi on swoistą „furtkę” pozostawiającą Sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) nie dało się pogodzić z zasadami słuszności.

Dlatego zdaniem Sądu pierwszej instancji mimo, iż powódka w 90 % przegrała sprawę, to biorąc pod uwagę cierpienia jakich niewątpliwie doznała na skutek wypadku, jej subiektywne poczucie krzywdy, a także sytuację majątkową oraz stan faktyczny sprawy, nie obciążono powódki kosztami postępowania.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżyła go w części - w zakresie pkt 1 ponad kwotę 1982,50 zł oraz w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zrzucano:

1/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie Sądu, tj. naruszenie przepisu 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania z uwagi na pominięcie przy ustalaniu kwoty odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe pełnej dokumentacji z akt szkody nr (...) załączonej na płycie CD do akt sprawy przy piśmie pozwanego z dnia 7 stycznia 2014 roku, w tym w szczególności decyzji pozwanego z dnia 7 marca 2013 roku oraz dokonanej przez pozwanego wypłaty kwoty 4539,10 zł, czyli 4000 zł tytułem odszkodowania za pojazd oraz kwoty 539,10 zł tytułem zwrotu kosztów holowania,

2/ wskutek powyższego - naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 822 k.c. poprzez określenie w pkt. 1 wyroku zobowiązania pozwanego w wysokości wyższej niż poniesiona szkoda oraz bez uwzględnienia, że w zaskarżonej części odszkodowanie zostało przez pozwanego wypłacone i roszczenie w tym zakresie wygasło,

3/ art. 328 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku, iż powódka reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalnego już na etapie postępowania likwidacyjnego i miała możliwość zapoznania się z dokumentacją z akt szkody oraz stanowiskiem pozwanego;

4/ art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powódka w 90 % przegrała spór co do zgłaszanych przez nią roszczeń,

5/ art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i odstąpienie od obciążenia powódki kosztami procesu w sytuacji, gdy powódka na etapie przed procesowym знаła okoliczności które zostały przywołane w odpowiedzi na pozew oraz nie zaistniały

po jej stronie żadne okoliczności będące podstawą do skorzystania z dobrodziejstwa powyższego przepisu; a ponadto pozwana proponowała powódce dwukrotnie ugodę, zaś powódka nie odniosła się do tejże propozycji,

6/ art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez ich błędną wykładnię wskutek czego nie dokonanie rozliczenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w stosunku do wyniku sprawy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona skarżąca wniosła o:

- dopuszczenie dowodu dokumentu polecenia przelewu kwoty wypłaconej z tytułu szkody w pojeździe, gdyż potrzeba powołania się na ten dowód wystąpiła na tym etapie postępowania, z uwagi na pominięcie przez Sąd I instancji decyzji pozwanego z dnia 7 marca 2013 roku zawartą w aktach szkody nr KZ20/591/13,

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 639,10 zł,

- zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych,

- zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, według norm przepisanych

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja częściowo jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie.

Trafny jest zarzut apelującej dotyczący naruszenia przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów, to jest art. 233 § 1 k.p.c., polegający na błędnym ustaleniu, że powódka nie otrzymała zwrotu kosztów holowania w wysokości 539,10 zł oraz, że tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód otrzymała kwotę 3900 zł.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi

je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania

lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

W kontekście powyższych rozważań, dokując ponownej oceny zebranych w sprawie dowodów w trybie art. 382 k.p.c., w szczególności akt szkodowanych (k 98)

oraz z załączonych do apelacji dowodów (k. 297 i 298) należało przyjąć, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, w pozwana zapłaciła powódce 4000 zł tytułem odszkodowania

oraz 539,10 zł za holowanie uszkodzonego pojazdu.

Wypada jednak zwrócić uwagę, że do tych błędnych ustaleń Sądu przyczyniła się sama apelująca, która po pierwsze nie złożyła odpowiedzi na pozew, a w piśmie procesowym z 7 stycznia 2014 r. wniosła tylko o przeprowadzenie dowodu z dokumentów szkodowych

nie odnosząc się do poszczególnych roszczeń powódki, w szczególności w zakresie ustalenia odszkodowania za uszkodzony pojazd i holowanie. Z drugiej strony nie można zgodzić się z powódką, że załączone do apelacji dowody są spóźnione, ponieważ dokumenty te znajdują się na płycie, która zawiera dokumenty akt szkodowych, a do apelacji załączono tylko ich papierową wersję.

Powyższe błędne ustalenie skutkowało naruszeniem prawa materialnego art. 822 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 639,10 zł tytułem odszkodowania, która zastała już powódce wypłacona w dniu 8 marca 2013 r., w tej części zobowiązanie już wygasło.

Pozostałe zarzuty apelacji są nieuzasadnione nie zasługują na uwzględnienie.

Nie jest słuszny zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku, że powódka była reprezentowana już na etapie postępowania likwidacyjnego przez pełnomocnika, ponieważ przepis ten tylko wtedy jest naruszony jeżeli uzasadnienie orzeczenia, nie zawiera elementów wymaganych przez § 2 tego art., w szczególności gdy brak jest ustaleń faktycznych i rozważań prawnych, które nie pozwalają na dokonanie oceny rozumowania Sądu, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie. Uzasadnienie Sądu Rejonowego zawierało wszelkie wymagane prawem elementy.

Wbrew zarzutom apelującej nie doszło także do naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i 98 k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Na wstępie należy przypomnieć, że zasadą jest odpowiedzialność strony za wynik procesu, co oznacza, że strona przegrywająca zwraca koszty poniesione przez stronę wygrywającą, a jedynie w sytuacjach wyjątkowych (określonych przez ustawę jako wypadki szczególnie uzasadnione) nie definiując sytuacji, w których powinna być stosowana, możliwe jest odstępianie od tej zasady na podstawie art. 102 k.p.c.

Przepis ten pozostawia sądowi swobodę oceny i wartościowania argumentów prezentowanych przez strony i umożliwia wydanie orzeczenia zgodnego

ze zobiektywizowanym poczuciem sprawiedliwości w sytuacji, gdy zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu prowadziłoby do rozstrzygnięcia oczywiście niesłusznego (niesprawiedliwego). Innymi słowy przepis ten jest wyrazem (przykładem)

tzw. prawa sędziowskiego - przyznaje Sądowi kompetencję do łagodzenia skutków zasad przyjętych przez ustawodawcę w sytuacji, gdy ich zastosowanie nie daje się pogodzić z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.

Norma ta nie może być więc nadużywana, skoro w efekcie jej zastosowania podmiot, który wygrywa proces jest obciążany (w całości lub w części) niezbędnymi kosztami dochodzenia swoich słusznych praw. Zastosowanie art. 102 k.p.c. wymaga więc nie tylko wskazania okoliczności faktycznych uzasadniających odstępstwo od zasady lecz przedstawienie racji które powodują, że w świetle tych okoliczności podmiot wygrywający proces powinien zostać pozbawiony prawa do uzyskania zwrotu poniesionych i celowych kosztów (względnie - argumentów skazujących na słuszność ograniczenia tego prawa).

W orzecznictwie wskazuje się, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu,

t.j. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególnie zawilość

lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia – trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone

z jego prowadzeniem (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. I ACA 447/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2012 r., sygn. I ACA 553/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., sygn. II CZ 95/12).

Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r. I CZ 34/12). Nadto zastosowanie tego przepisu stanowi uprawnienie Sąd orzekającego, a Sąd Odwoławczy może tylko wtedy zmienić

to rozstrzygnięcie, jeżeli uzna, że nieobciążenie strony przegrywającej kosztami jest rażąco niesprawiedliwe.

Odnosząc powyższe uwagi do materiału procesowego w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że charakter obrażeń powódki oraz ustalenia sądu, że mogła ona subiektywnie odczuwać dolegliwości bólowe, których skutki nie spowodowały trwałego uszczerbku

na zdrowiu, co niewątpliwie miało wpływ na wysokość ustalonego zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że zastosowanie art. 102 k.p.c. było usprawiedliwione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1a obniżając zasądzone odszkodowanie do kwoty żądanej w apelacji na podstawie

art. 386 § 1 k.p.c., natomiast oddalił apelację co do kosztów procesu na podstawie

art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw.

z art. 108 § k.p.c. obciążając powódkę obowiązkiem zwrotu poniesionych przez pozwaną kosztów, w tym opłaty sądowej od apelacji (32 zł) i zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (135 zł).